

cyi. Do tego jeszcze namiestnik tego kraju wbrał rozporządzenia ministerstwa, według którego dozwolony kredyt nie może być przekroczony, zawsze większe sumy wydawał na ten cel, niż były dozwolone. Ignorował on pięćkrotnie wezwanie go do usprawiedliwienia się (wykrzyki: słuchajcie!) i budował drogi w okolicach, gdzie żadnego nie ma ruchu. Komisya dla tego była zdania, nie nie dozwolić, aż porządek będzie przywrócony. Rząd może wydać na budowę dróg, co uzna za potrzebne; do ministerstwa Izba ma zaufanie, nie ma go zaś do barona Rodica.

Minister spraw wewnętrznych bar. Lasser stara się usprawiedliwić bar. Rodica, nie można też imputować nierzetelności lub uporczywości. Cała rzecz polega na omyłce, gdyż bar. Rodica sądził, iż przez zasadnicze zezwolenie Izby na budowę dróg w r. 1870, cała sprawa jest załatwiona. Bar. Rodica nie był wytyczonym biurokrata, wskutek czego omyłka taka da się wytłumaczyć; właśnie w ostatnim czasie usprawiedliwił się z tego.

Poczem pozycje wydzielni przyjęto. Przy tytule „Budowa wodna” objawiają się różne życzenia szczegółowe co do regulacji rzek.

Posiedzenie zakononcone zostało przyjęciem 6go rozdziału w myśl wniosków komisji.

Następne posiedzenie jutro.

Wiedeń 4 grudnia.

Słusznie Wielki Węzeł w nocy swej protestacyjnej przeciw samodzielnemu zawarciu traktatów handlowych z księstwami nadnaddunajskimi przestrzegając przed następstwami tej polityki. Depesze dzisiejsze z B. lgradu o obradach adresowych w Skupoczynie świadczą o zapędach samodzielnosci księstwa Serbskiego. Ma już i Serbia zatem swą kwestyę państwową, podejmującą jawną walkę przeciw zwierzchności tureckiej. Od kilku dni bawi tu szwajcar rumuński Costeforu celem przyspieszenia układu handlowo-cłowego między Rumunią a Austrią i Węgrami. Jak słychać, po zawarciu tego układu przyjdzie kolej na podobną umowę między Austrią i Serbią. Obrady adresowe w Skupoczynie są jakby u ertura do traktatu handlowo-cłowego.

Gas. Koloska poświęca półtorazęspółartykuł wstępu hr. B. ustowi. Wiedzie, że nie rażą do wielbicieli tego męża stanu, ale artykuł *Gas. Kol.* pochodzący widocznie z berlińskiego biura prasowego jest niegodną napęśnią na osobę hr. B.usta. *Gas. Kol.* bierze popoh z nieuzasadnionej wale pogłoski o ustąpieniu hr. Andrasego i powołaniu na jego miejsce hr. Beusta, aby spisać cały akt oskarżenia przeciw osobie ostatniego przeciw jego przesłodzi, teraźniejszoci i przyszłości. *Gas. Kol.* oskarża hr. Beusta o chęć spiskowania z Francją i Rosją przeciw Niemcom. Słusznie mniema *Tagblatt*, że artykuł jest początkiem wojny podjazdowej przeciw porcyi hr. Beusta w Londynie.

Dobrze się stało, że p. Smolka na dzisiejszym posiedzeniu Izby niższej, zrzekł się dyskusji nad wczorajszą odpowiedzią barona Lassera. Jak już wspomnieliśmy wczoraj, cel wniosku p. Smolki wogóle nie był zrozumiałym. Dzisiejsze dzienniki — zwłaszcza zbliżone do rządu pisma — nie chwala i nie ganią odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych widzą bowiem, że interpellacya nie była uzasadniona. Wielkie dowody naiwności, wyznając zdziwienie, iż baron Lasser odpowiedział na podstawie relacji hr. Goltuchowskiego. Czy nie wiedzą, że zawsze ministrowie odpowiadają, podług informacji namiestników? Czy ministrowie mają większą wiarę informacjom dziennikarskim?

Sprawdza się wiadomość o powołaniu rady sekcyjnego p. Jireczka, brata byłego ministra, na nauczyciela języka czeskiego do Arcyks. Rudolfa. Jutro N. Pan wraca tu z Gödöllö a w poniedziałek udzieli audyencyi.

Z Wołynia 1 grudnia.

System powszechnego poboru wojskowego czyli konskrypcya rozpoczęła się w całym kraju w dniu 1 listopada i powszechnie wzbudziła niezadowolenie. Stany opodatkowane jakoto: włóscianie, mieszczańskie, żydzi, dali już w tym roku zwyczajnego rekruta, i z tej samej liczby ludności dostawili muszą przepisaną ilość ludzi. Duchowieństwo pra-

wosławne stanowiące osobny stan, dziś także musi synów swoich dostawiać do wojska. Szlachta, która dotąd z dobrej woli wolała wstąpić do wojskowej służby, dziś jest do niej obowiązana. Żydzi znowu, zawsze się wyłamując od wszelkich obowiązków, podwójnie są nieukontentowani; osobliwie bogatsi, których dotąd sami ubożsi zastępowali, podlegną ogólnemu prawu.

Nieukontentowanie więc ogólnie w całym kraju. Wszyscy bez wyjątku szemrzą, a jak się dowiaduje od osób przybywających ze stolicy, to w Petersburgu i Moskwie bogate kupiectwo bardzo jest wzburzone i głośno swoje nieukontentowanie wyraża, że aż przychodzi do licznych z tego powodu aresztowań. Moskiewscy socjaliści chwytają się do godną dla nich sposobność i rodmuchają jeszcze te niechęci. Wszystkie młodzieży w większych miastach i obu stolicach jest wzburzona, osobliwie uniwersytecka należąca do tych socjalistycznych związków. W Charkowie i Kijowie aresztowania są na porządku dziennym. Rząd choć udaje spokójność jest jednakże niemato zaskopotyany.

Co do żydów, to ci obfici w pomysły znajdowali dotąd mnóstwo sposobów wykręcania się od konskrypcji. Od niedawnego czasu rząd zaprowadził księgi metryczne i do ich utrzymywania wyznaczył z swej ręki rządowych rabinów, rozumie się wyciecznych moskiewszczyzny a zatem emancypowanych. Dotąd jednakże te księgi, od zaprowadzenia których nie upłynęło jeszcze lat 20, nie mogą dostarczyć ludzi do teraźniejszego poboru. Jednym do tego prawidłem były dawne skazki, to jest popis ludności żydowskiej w pewnych peryodach czasu do pełniania. Bogatsi więc żydzi, zabezpieczając się od obowiązku oddawania do wojska synów, którzy według ostatniego popisu ludności powinni byli stanąć do służby, zaszkazyli nieprawdziwość podanych lat ich synów w tych spisach, zwykłe dowodząc, że są starsi a zatem do wojska iść nie powinni, co bez wielkiego kosztu się nie obešlo. Niektórzy znowu wyszukiwali z dawniejszych poborów zapisowe (zaczotki) kwitancy, które po kilka lub więcej tysięcy rubli kupowali od właścicieli i przedstawiali je za swoich synów, których inaczej od obowiązku służenia w wojsku uchronić niepodobna było. W wielu zaś bardzo gminach żydowskich nie okazało się ani jednego, któryby miał przepisanego lat 20, a zatem kwalifikującego się do teraźniejszego poboru.

Rząd więc naznaczył osobną komisję, która w całym kraju ma zrobić osobny spis żydowskiej ludności, nie stosując się do cyfr lat pokazanych każdemu w ostatnim spisie, lecz podług powierzonego opatrzenia przez komisję, która aż do przyniesienia przez nią lat 25 ma prawo zebrać wszystkich takich i zaliczyć do teraźniejszej konskrypcji.

Petersburg 27 listopada.

Rekrutacya według nowego systemu rozpoczęła się 13 b. m. przy liczny udział publiczności, która w ratuszu i na ulicach nawet zbierała się celem przyjęcia udziału z bliska lub z daleka w losowaniu poborowem. W. ks. Mikołaj udał się także dla osobistego udziału i przez kilka godzin asystował losowaniu. Nowy pobór w całym państwie ma być ukończony do 15go grudnia, a cięskawe będą dane statystyczne, które dają wskazówki pewne o ludności zdolnej do noszenia broni. Rekruci wracają do domów z obowiązkiem stawienia się w oznaczonym czasie. Inaczej jednak w prowincjach polskich i w Besarabii, gdzie rekrutów od razu zamykają. Kolonisi meonici uzyskali wyłączenie ze służby, gdyż zamierzali wyjechać do Ameryki w liczbie 40,000, i część znaczna nawet wyemigrowała. Wyżniamie ich zabrania przelewania krwi ludzkiej, a nawet noszenia broni.

Mówią tu wciąż o prawdopodobieństwie ustąpienia ministra oświaty hr. Tolstoja. Cieszą się z tego, gdyż posunął klasyczym w szkołach do stopnia, w którym zamiast oświecać staje się utrudniać dla młodzieży, szczególniejsze skoro brak dobrych nauczycieli klasycznych stanowi nieprzelamaną zaporę.

Powrót Cara naznaczają na 3go grudnia, a nawet na 7go t. m. Car cierpi na grype i lekarz jego Porcel obawia się pobytu w Petersburgu w czasie zimy, przed usunięciem zupełnego choroby. Oczekują go tu niecierpliwie, gdyż spodziewana kryzys administracyja wcześniej się nie rozstrzygnie.

W tych dniach były zaburzenia w instytucie technologicznym i w szkole min. Wykłady w pierwszym zakładzie zamknięto na czas pewien, odesłano zaś do domów około 40 studentów szkoły min. Co zaś do studentów uniwersytetu, większość spokojna wzięła przewagę nad hałaśliwą mniejszością, pragnącą publicznych demonstracyi. Profesor Zion który był pierwszą przyczyną zamieszek w uniwersytecie i w szkole medycznej, dostał dymisy z katedry zoologii. W ogóle nie można zaprzeczyć, że są istotne powody wewnętrznych niepokojów: drożyna pierwszych potrzeb; trudność nauki; brak dobrych profesorów; zbyt dawnej nienazany, a zarządający dziś wszystkie klasy społeczne; zły przykład dany w tym kierunku przez klasy wyższe; wszystko to razem obciąża atmosferę niezdrowymi namiętnościami. Ajenci rządowi ze swej strony okazują zbyt gorliwość, przekraczając zakres swej władzy.

Co do ludu, nie ma się co obawiać z tej strony. Jest on ochciwy oświaty, jak tego dowodzą kursa bezpłatne urządzone w różnych częściach miasta, zawsze pełne słuchaczy; ale niechętnie słucha podstępów dających do rozbudzenia niechęci i zrewolucjonizowania go. W prowincjach nad Wołgą położonych sam lud wydaje władzy rozdzielających manifesty rewolucyjne i socjalistyczne. Liczba osób aresztowanych tutaj dochodzi do 900, z których zapewne część znaczna będzie uwolniona dla braku dowodów.

Nowa ustawa wojskowa wymaga kosztar dla wojska; otóż minister wojny zdecydował, aby w roku przyszłym przystąpić do budowy koszar w całym państwie, izby żołnierze nierozspytali się po wsiach i miastach jak dotąd, ale żyli życiem więcej oboczem. Wydatki na lokowanie wojska czynione przez rząd i ziemstwa dostarczą fundusów na wzniesienie tych budowli.

Minister sprawiedliwości mianował adjunkta sądu obwodowego w Tarnowie Adolfa Moreau zastępcą prokuratora w Rzeszowie.

Wiedeń 4 grudnia. Obrady nad budżetem w Izbie deputowanych ukończone być mają już w końcu przyszłego tygodnia, zapowiadają bowiem, że począwszy od poniedziałku odbywać się będą dwa posiedzenia dziennie. W Izbie panów obrady budżetowe rozpoczną się prawdopodobnie 14go b. m.

Wydział prawniczy Izby deputowanych ukończył obrady nad ustawą o egzekucji; sprawozdawcą wybrał Dr. Stur m. Podkomitet wydziału wyznaczył wypracować projekt ustawy o stosunkach starokatolików; za podstawę obrad wzięto projekt dep. Dr. Koppa.

Wydział zajmujący się wnioskiem Gollerych o reformę administracyi, odbył onegdaj jak donosiliśmy posiedzenie, które zajął wnioskodawca skreśleniem stosunków administracyjnych w Austrii górnej; pomagano tam sobie przymusowem skłanianiem gnia, jednak bez istotnego skutku. Przyczyna tego, że gminy nie mogą wypełniać samodzielnego swego zakresu działania, leży w przeciążeniu sprawami w zakresie poruczonemu; dla tego zaleca o ile tylko być może ograniczenie tego ostatniego i pomoczenie władz policyjnych.

Dep. Dr. Herbst: Zło o którym mowa dotyka gminy najwięcej pod względem wykonywania policyi miejscowej; trudno odbierać gminom sprawy zakresu poruczonego, jak kwatunek wojska, pobór do wojska i pobór podatków. Zakres zaś działania t. z. policyjny miejscowy jest właściwie zastrzeżeniem dla państwa i z powodu tego związku nastąpić dopiero muszą potrzebne zmiany organizacyi policyjnej, zanim będzie można podjąć reformę spraw policyi miejscowej, jako przedmiotu ustawodawstwa gminnego. Nadto, co do tego ostatniego tylko reprezentacya krajowa są kompetetne i ta strona kwestyi usuwa się najzupełniej od mieszania się do niej Rady państwa.

Dep. Dr. Bażant twierdzi, iż jądra złego szukać najpierw należy w zakresie działania policyi miejscowej, którego gminy nie są w stanie spełnić; sprawy państwowe poruczone spełniają bez utyskiwania. Smutne stosunki policyi miejscowej i bliski ich związek z policyą państwa czynią potrzebem, aby rząd nie był nadal biernym i aby rząd w swem podjętym stanowisku do reprezentacyi państwa i krajów obustronnie wziął inicyatywę.

Wg do reformy. Kompetencye co do policyi miejscowej musi zmienić ustawodawstwo krajowe.

Dep. Landau: Samorząd nie okazał się praktycznym i pomimo największej dla niego względności ściśnienie jego jest nieuniknionem.

Dep. Dr. Heitz podzielał zapatrywania p. Herbata. Dep. Dr. Grebner stwierdza, że i w jego odczuciu gminy niepodporadają swemu zadaniu, i kreśli nader obczernie stosunki policyi miejscowej w Tyrolu.

Dep. Dr. Giskra usprawiedliwia zarzawem sm siebie, że organizacya policyjną z r. 1868 oparł na ustawach gminnych wydanych w r. 1861 i 1864, że wówczas organizacya władz policyjnych odpowiadała stosunkom. Od tego czasu ałoli zmiany co do spraw szkolnych i w ustawie wojskowej sprawadziły przeciężenie starostw powiatowych.

Dep. Dr. Wedl odnośnie do przemówienia Herbata robi uwagę, że będzie to błędne koło, jeżeli się w Radzie państwa określać będzie wszystkie co do sejmów, podczas gdy te ogładają się znów na Radę państwa. Jest zdania, iż siła pobudka ze strony rządu już niebędąca.

Dep. Winkler rozpowiada o stosunkach w Gorycy i Istrii.

Dep. hr. Hohenwart stawia się najprzód na stanowisku, że związek gmin z organizmem państwa robi to rzecz naturalną, że wizer reformu jest się gminy, które tworzą niejako parter, natomiast organa policyjne mogą być budowane jak drugie i trzecie piętro; oczywiście budowa może prowadzić tylko jeden architekt, którego szukać należy w poszczególnych krajach. Zapatrząc się stoli że stanowiska dzisiejszego ustawodawstwa, natenczas między dwójem złego należy znaleźć punkt wyjścia; mianowicie najprzód różnica między zakresem działania samodzielnego a poruczonemu, jaką teraźniejsza ustawodawstwo zawiera, nie jest dobrą i wykonanie ustaw utrudnia; powtóre, że dualizm istniejący w administracyi między organami autonomicznymi a rządowymi usunięty być musi. W usunięciu tego dwójca złego leży cel reformy. Co do zapatrywania, że zacząć trzeba od administracyi policyjnej, zwraca mowa uwagę, iż tego niemożna wprerw zrobić, dopóki przyszłe zadanie władz policyjnych nie będzie określone i to jest pierwszym warunkiem załatwienia kwestyi, o ile zmiana ustawodawstwa gminnego w krajach jest potrzebna.

W końcu uchwalono odczytać posiedzenie, a na przyszłym zająć się poszczególnymi projektami, co do usunięcia złego.

W celu uregulowania sprawy odpisywania podatków od gruntów wziętych pod budowę dróg żelaznych, wydał minister handlu za porozumieniem z ministrami skarbu i spraw wewnętrznych następujące rozporządzenie: 1) Każdy zarząd kolejo jest obowiązany sporządzić wykazy parcel gruntowych, albo ich części wziętych pod budowę dróg żelaznych, dać takowe do podpisania poprzedniemu właścicielowi gruntu i przedłożyć je skarbówce władzy krajowej. 2) Krajowa władza skarbowa ma natychmiast zarządzić prowizoryczne przesłanie podatku państwowego, tudzież wszelkich innych dodatków, opłacanych od tego gruntu, a to bez poprzedniej interwencyi jeometry, bez zmiany katastru, jedynie na podstawie powyżej wymienionych, przez poprzednich właścicieli podpisanych wykazów. 3) przedłożenie wykazów krajowej władzy skarbowej ma nastąpić natychmiast, a najdalej do trzech miesięcy od chwili objęcia parceli w posiadanie towarzystwa kolejowego. 4) Ostateczne sprostowanie katastru przez jeometry ma nastąpić po ostatecznych pomiarach kolejowych. 5) W razie przekroczenia niniejszego rozporządzenia przez zarząd kolejo, może właściciel gruntu wnieść zażalenie do ministerstwa handlu.

Kronika miejsowa i zagraniczna.

Kraków 5 grudnia. W poniedziałek odbędzie się o godz. 5ej wieczór posiedzenie Rady miejskiej dla załatwienia spraw nie wykonanych na czwartkowym posiedzeniu.

Wczoraj X. kan. Golia miał drugi odczyt: „O bohaterskich Judei.“ W szerokiach rysach przeszedł historię upadku państwa Aleksandra Wgo i następstw tego zdarzenia dziejowego, które rzuciło żydów w nową nielolę. Prześladowania mocarstw Aleksandryi i Antyochii, bohaterski opór i wytrwałść ludu izraelskiego wymagały obszernych ram, zwłaszcza wśród takiego bogactwa

szczegółów i żywości barw, jakimi prelegent traktował tę epokę. To też zaledwie doszedł do czasów Machabeuszów, czas było zakończyć prelekcję, która niemniej była pouczająca, lubo nie wyczerpnąca właściwego założenia.

— Odczyt Dr. Michała Bobrzyńskiego, docenta Uniw. „o Unii Lubelskiej“ na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów Uniwersytetu Jagiell., zapowiadany na poniedziałek, odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 5ej wieczór w sali miejskiej, albowiem w poniedziałek sala ta będzie zajęta posiedzeniem Rady.

— Tutejsza kongregacya kupiecka obchodzić będzie w kościele św. Barbary 100 letnią uroczystość przeniesienia bractwa swego (Archikonfraterni kupieckiej) z kościoła św. Piotra do kościoła św. Barbary, solennem nabożeństwem w dniu 8 grudnia b. r. w święto Niepokalanego poczęcia N. P. Maryi, o godzinie 10ej z rana i niezapomni o godz. 5ej po południu.

— X. J. Dąbowski proboszcz w Moszczyńcu nadał nam 5 zlr. dla uwiecznionych i internowanych księży w Wielkopolsce, N. N. 10 zlr.; X. J. Pagacz w Porębie wielkiej 1 zlr. na kościół spalony a 2 zlr. na pogorzelisko Gorlic.

— Na Wystawę Sztuk Pięknych nadszedł obrazek Gryglewski: Widok z dziedzica wołoskiej cerkwi we Lwowie.

— P. Przemysław Pieniążek otrzymał w dniu dzisiejszym stopień doktora medycyny na uniwersytecie Jagiellońskim.

— Karol Sliowski, szewczyk, złożył w policyi klucza znalezionej w ulicy Mikołajskiej.

— Pociągisto do odpowiedzialności dwóch młodych ludzi, którzy wczoraj wieczorem zapalili szmerna w sieni domu przy ulicy Golebkiej pod L. 186.

— W Kolonii umarł d. 2 bm. X. Kazimierz Sosnowski, prałat i proboszcz opł. lac, niegdyś administrator dyceyji Lubelskiej, złąd wyniósł się do Galicyi, niechając należeć do kolegium katolickiego ustanowionego w Petersburgu.

— *Gazeta Lwowska* zamieszcza następujący telegram z Przemyśla z dnia 4go b. m.: Most na Sanie pod Rądnym w niebezpieczeństwie. Wczoraj wszystkie lodowce zawalone były tratwami na całą szerokość rzeki. Wczorajszy stan wody 5 nado, dzisiejszy 3 nado.

Brzesko 4 grudnia.

(B.) Dnia 28 listopada odbył się w miasteczku naszym w sali Rady powiatowej teatr amatorski na kosztysie pogrzelców gorlickich. Dwie komedye Korzeniowskiego *Pierwej mama* i *Narzeczone*, wypadły świetnie. Tak gra jak i przyrządzenie sali i sceny nie pozostały prawie nie do życzenia. Dochód ogólny przyniósł 123 zlr. 50 c.; po straceniu wydatków pozostał dochód czysty 36 zlr. 54 c., do czego dołożyło grono amatorów kilkanaście zlr., tak iż 50 zlr. p. Wład. Rottler na miejsce przeznaczenia wysłał.

Po przedstawieniu korzystając z dobrej salinarnej muzyki z Bochni, spędzono wesoło kilka godzin w kasynej.

— Nr 48 *Prawnika* zawiera: „Rzecz o projekcie nowej ustawy karnej“, przez prof. Dr. Aleksandra Borskiego; — „Kwestye sporne w ustawie o postępowaniu karnej“, napisał Józef Rosenblatt; — „Przegląd tygodniowy“, — „Praktyka sądowa i administracyjna“, — Wiadomości pocztowe.

Przewodnik naukowy i literacki za miesiąc grudzień zawiera: „Maurycy Gosławski“, przez Dra A. J.; — „Podróżnik polski z XVIII wieku, przez Klemensa Kantackiego“, — „Polskie badania archeologiczne“, przez F. Martynowskiego; — „Szkoly ludowe w Galicyi w r. 1873“, przez Henryka Schmitta; — „Zabytki starożytne w Galicyi“, przez Mieczysława Potockiego; — Przegląd krytyczny A. Prochaska.

— Nr 23 *Kroniki Rodzinnej* z d. 1 grudnia zawiera następujące artykuły: „Od Redakcyi“, — „Kwestya kobiece“, — „Syryzanki“ idylla Teokryta przekład Lucjana Sie mińskiego; — „Wyjtki z listów Zygmunta Krasieńskiego“, — *Silva rerum*; — „Wspomnienie o Adamie Mickiewiczu“, skreślone przez córkę Mayę Górecką; — Korespondencya z Paryża; — „Sumienny konkurent“, studjum karnawalowe, p. J. Zacharjasiewicz; — „Wiadomości literackie.“

W teatrach królewskich w Berlinie pewna liczba biletów służą dla uczniów uniwersytetu po zniżonej cenie. Podczas pierwszego przedstawienia komedyi „Powodzenie“ (*Ein Erfolg*), lichej ramoty Pawla Lindau w teatrze nadwornym, młodzież sykała. Bar. Hilsen intendent teatrów, sądząc, że publiczność ma prawo tylko być oklaski a niewolno jej okazać niezadowolenia, ogłosił nazajutro, że zniżenie ceny zniżone, jeśliby jeszcze raz młodzież sykała. Z powodu tego ogłoszenia zebrała się młodzież uniwersytecka i uchwałała nieprzyjmować cen zniżonych, jeśliby te miały być nagrodą klaskierką;

najmniej. Nawet episkopat łaciński, jaśniejący w tej epoce światłem, poświęceniem i energią, umiejający godzić interesa ojczyzny z interesami powszechnego kościoła, kierować zarzawem sprawami politycznymi i religijnymi, nie troszczył się o Uniów, chociaż sam obczernie dobra na Rusi posiadał. I nie można zaiste wydziwić się dosyć rezegnyancyi biskupów i kleru unickiego, którzy poddali się temu położeniu i nieśli je cierpliwie przeszło przez dwa wieki, wytrwawszy w wierności Rzymowi i Polsce; Rzymowi, którego opieka i gorące współczucie nie były dostateczne, aby ich obronił, Polsce, której panowie tak dla nich byli objętni. Prawda, że duchowieństwo łacińskie światłem swoim o wiele przeświecało cały kler unicki; że ten ostatni powoli dźwigał się z upośledzenia swojego i jeszcze równać się łacińskim nie mógł; prawda, że małżeństwo kapłanów było dla niego zawsze źródłem nędzy, wciągając go z ziemią, chociaż najszlachetniejszego często i najnaturalniejszego wżgli. Przyczyniło się to bardzo do obojętności dla Unii. Gdyby przynajmniej pozostała w jej łonie szlachta ruska; wpływ jej i stanowisko społeczne podnieśliby Unię w pojęciu ogólnem. Na początku opowiadania naszego widzieliśmy jeszcze tę szlachtę liczną, potężną, przywiązana do obrządku greckiego, tradycyi i zwyczajów. Kilkaście lat wystarczyło, aby ją rozprosząć, a niebawem kościół unicki resztki jej utracił. Od chwili połączenia Rusi z Polską, niewiedoma siła przetrwała ją ciałe. Dar-mnie zachowawo jej statut i język urzędowy, rozciągnięto go nawet do Litwy całej; zwolna i niezacznie tracila ona odrębność swoją i stawała się Polską. Książkowie jej dali przykład, zrzekając się dawnych przywilejów swoich za prawa szlacheckie polskiego, czuli się podniesionymi przez to, bo miano szlachcica polskiego wprowadzało ich w życie i cywilizacyę zachodnią; uboższa szlachta poszła niebawem w ich ślady, zrzekając się języka, zwyczajów i wszystkiego co ją wyróżniało od polskiej braci. Ostatnim rysem różniącym jeszcze Rusi od Polski był obrządek wschodni, unicki. Rodzaj pogardy jaką Polacy mieli dla tego obrządku i niskość duchowieństwa unickiego sprawiły, że po-czytywać go zaczęto za ostatnią pozostałość barbarzyństwa. Kto ten obrządek opuszczał dla obrzą-

dku łacińskiego, ten w pojęciu upowszechnionem pożytywał się resztek prostactwa, stawał się prawdziwym szlachcikiem i cywilizowanym człowiekiem. Szlachta ruska spotykała się codziennie, na każdym kroku z polską i ulegała jej wpływowi; młodzież ruska wychowywana w szkołach jezuickich pożywała się tam uprzedzeń przodków swoich przeciw kościołowi rzymskiemu, i tłumnie przechodziła na obrządek łaciński. W r. 1620 biskupi unicy po-świadczali, że jeśli się nie to zmienią, za lat dzie-siątek cała szlachta opuści Unię i stanie się łacińską; prosili, aby Stolica Apostolska przechodziła z jednego obrządku na drugi wzbronila.

Nasuwa się tu naturalnie autorowi naszemu pytanie, czy przejście całej Rusi na obrządek łaciński nie byłoby szczęściem dla kościoła i Polski jako państwa? Narod, powiada on, stałby się wtedy zupełnie jednolitym, a przesładowania i apostazy dzisiejsze jużby nie mogły mieć miejsca; ale dadaje: środek taki wyrzuciłby wszystkie nawyknięcia religijne Rusinów, zachwiałby wiarę ludu, przyszłość Unii, a może i Polski. Mieszczanin i chłop na Rusi nie ulegał wpływowi cywilizacyi z chodniej, nie był z nią w żadnej styczności, a za-chował tradycyjne do swoich obrządków przywiązanie. Rutaki, który ten lud kochał, a którego o-zyteczne do obrządku wschodniego przywiązanie pomówić nie można, nie wahał się twierdzić sta-nowczo, że niepodobniestwem było przeprowadzić mieszczan i chłopów na obrządek łaciński. Wymagałoby to, pisał on wtenczas, bardzo długiego czasu, a zaimby do tego przyszło, niebezpieczne mnóstwo ludzi umierałoby w zapamiętaniu i uporze swoim, narażając zbawienie dusz swoich, kiedy te-raz, trwając w obrządku dawnym pod zwierzchni-ostwem Rzymu z łatwością mogą zbawienia tego do-stąpić. „Szlachta z miłości ludu i z politycznych widoków, powinna była wytrwać w obrządku unickim, światłem swoim i wpływem duchowień-stwu podźwignienie się ułatwić, kościół unicki z łacińskim we wszystkim porównać i tak w nim atrakcyę dla ludu stworzyć, jaką sama dla siebie w obyczaju, prawach i cywilizacyi zachodniej znaj-dowała — ale wtenczas nie pojmowała ona tego o-bowiązku.“ Kościół unicki miał wprawdzie zape-wnione sobie życie, i wzrastał też powoli, ale niemiał

jeszcze czasu zmęczyć i młodzieńczo jego sity po-trzebowy ciągłej opieki, a tej mu szlachta i du-chowieństwo łacińskie ciągle odmawiało. Uważamy był jak obcy i jakby cudzoziemiec w łonie rzymskiej kościoła i polskiego narodu. Niech pozorny interes państwa oświadczy się przeciw niemu, a będzie opuszczony. Właśnie zbliżała się chwila stras-zelwej próby; 50,000 kozacka gotowało się pod-nieść chorągwie, którą śmierć z rąk ks. Ostrog-skiego wytrąciła, a w nadchodzący walec Unia musi być zwyciężona, jeżeli Pan Bóg nie wesprze jej wszechmocną swą dłoń.

Chwila z wielu względów była groźną. W Niem-czech srożyła się 30 letnia wojna. Gustaw Adolf północne granice Rplitej najezdził — Żółkiewski z kwiatem ryerstwa ginął pod Cecora, a Turcyja nową wypowiadała wojnę. Natchniony przez Cyry-lego Lucaria patryarcha jerozolimski, Teofan ukro-nowawczy w Moskwie cara Michała Romanowa, a patryarcha północnym uczyniwszy ojca jego Nikitę, wracając przez Polskę starał się schyzmę w niej ożywić; wsparły przez Konaszewicza Sahajadczno-ego i kozaków, metropolita i nowy episkopat dla Rusi ustanowił i wysyłał. W porozumieniu z nie-przyjaciółmi ojczyzny, afna w pomoc kozacka, no-wa hierarchia schyzmatyka wystąpiła jawnie do walki. Z nielicznymi schyzmatykami na sejmie 1621 r. połączyli się wszyscy różnowiercy; i przypinając zamieszanie kraju i grożąc mu ze wszystkich stron niebezpieczeństwem Uniom, domagano się publicznie, aby ze stolic biskupich złożeni byli, a te nowym, przez Teofana ustanowionym dostojnikom oddane zostały. Już chwylały się zdania, kiedy Rutaki sam w obronie swojego kościoła z wymową wielką wystąpił; Zygmunt III przez usta kanclerza oświadczył, iż pier-wiej koronę złoży, z nimby miał na jaki uszczerbek Unii przystąpić, co burzę zgaszczało na chwilę i po-zwoliło Uniom wyjść jeszcze ręką obronną. Sprawę odłożono do następnego sejm, ale namiestnicy już byli na nowo poruszone, a schyzma w zaimpro-wizowanej przez Teofana hierarchii miała punkt o-parcia i walka nie ustawała. Autor nasz cały jej przebieg skreśla szczegółowo, z wielką dokładno-scią i życiem. Na południu toczy się wojna z Tur-cyją — Chodkiewicz z wojskiem stoi pod Choci-mem, królewicz Władysław jest w obozie, król z

pospolitą ruszeniem wybiera się im na pomoc, a pseudo-metropolita Borecki podburza kraj we-wnątrz. Kozacy nie tylko grożą, ale dopuszczają się okrucieństw — bractwa schyzmatyczne na nowo podnoszą głowę. Najoznaczniejszym jest Smotrycki w nowej hierarchii arcybiskupem mianowany — zdolny, władający pióram, a łatwo wpływem ob-cym uległy; cała Ukraina wzburzona, a uśloność schyzmatyków zwrócona głównie na Białoruś i dy-eceyję połocką. Św. Józefat walczy przeciw nim la-godnością i miłością żywota, ale burza wzmacnia się w okolo, a opinia publiczna oświadcza się przeciw Unii, w imię jej pojętego interesu państwa; zaczy-na domagać się ustępstw dla schyzmatyków, bo-żąda przedewszystkiem spokoju — myśli, że go u-stępstwami osiągnie. Jeden nawet z najgorliwszych dotąd obrońców Unii, mąż stanu, Leon Sapieha u-wodzi się protestacyami i skargami schyzmatyków, daje wiarę niektórym z nich, i pisze ten głośny później list do św. Józefata, w którym zdaje się go uczyć umiarkowania i pokory. Wiadomo, że najzawziętější przeciwnicy na tym liście operali głowne swe przeciw niemu zarzuty; w ostat-nich czasach, przed samą kanonizacyą, był on przez piarzysty rosyjskich wielokroć przytaczany i stał się ulubioną ich bronią. Don Guépin cały rozdział temu zjeściu poświęca; list kanclerza i odpowiedzi arcybiskupa cytuje i rozbiiera, i gdyby-my nawet nie wiedzieli, że wielki kanclerz sam później nie tylko błąd swój uznał, ale ucoziwazy w umozonym arcybiskupie prawdziwego świętego, za wyłączonego patrona rodziny go swojej obrał, jużbyśmy, zastawiając tylko te dwa pisma, po stro-nie św. Józefata stanął i w nim pasterza, według słowa bożego znać musieli. Przewidywał on już meczownictwo i kłótnię śmierci za Unię, a tymcza-sem wszystkie obowiązki pasterstwa swojego naj-gorliwiej pełnił; owozami swą bronił, wiernych pokrzepiał, nowe dusze kościołowi pozyskiwał.

Nadchodził sejm 1623 r. i sprawa Unii znou na nim wytoczona. Rutaki spotyka się tam z Bo-reckim i Smotryckim; po bardzo długich dysku-syach, chociaż niesprawiedliwość wszystkich prze-ciw Uniom zarzutów jasno dowiedziona została, dla miłogo, a koniecznego jak utrzymywano po-koju, stanęła konstytucya, odraczająca sprawę do

następnego sejm; zostawiono wszystko jak było, zniesiono wszystkie procesy sprawy i pretensye; była to wyraża dla ahyzny wygrana. Rutaki w obzarym do Propagandy raporcie, łzami pisa-nym jak mówi Don Guépin, malował opłakany stan Unii — siłę i potęgę jej nieprzejrzioli, oziębłość i niechęć niemal duchowych i świeckich łacińskie-go obrządku. Jak złołga opuszczając twierdzi, której obronił niepodobna, Bazylianie sami prze-mysłają o przejściu na obrządek łaciński — zwat-pienie wkłada się do duszy samych obrońców. Po dziesięciu latach trudów i pracy, Rutaki upadający pod krzyżem, zamylała usnąć się na rok od za-rządu metropolita i nowych sił w zupełnem zaccz-rpnie osamotnieniu — chce na ten czas rzady swe-go kościoła powierzyć arcybiskupowi połockiemu. Fale wzbierają dookoła, coraz groźniejsze; zwycięzki Smotrycki rozwija czynność, podnieca namiętności, do ostatecznego zda się popychać kroku. Wszy-stkie pociski skierowano na św. Józefata — wre wszystko wokół niego. On spokojny i pogodny, każe grób dla siebie wykłuzyć w Polocku, a sam udaje się do Witebska, gdzie mu najbardziej nie-chętni. „Staracis się mnie zabić, mówi do nich, robicie zasadki na rzekach i mostach, na drogach i na ulicach miast. Ołb macie mnie między so-bą — przybawam sam, doborownie — a wiedzcie, że macz pasterz, i że najwięksem będzie dla mnie szczęściem dać duszę moją za was. Ojcz-mi Bóg dał łaskę położyć żywot mój za świętą Unię, za pierwszeństwo w kościele św. Piotra i jego następcy Papieża; wiedzcie więc, że gotów umrzeć za prawdę i sprawiedliwość.“ I mamy zno-wu rozdział opijający ostatnie chwile mecenarika, chwile pełne majestatu, a przypominające Ojgroje, o ile człowiekowi, nawet świętemu, danom jest zbliżyć się do tego niedoścignionego wzoru. Don Guépin i to nam opowiada, jak wszystko, oparty na świadectwach spotkanych, najwiarogodniejsz-ych.

(Dokończenie nastąpi.)

ale znaleźli się i tacy, którzy wieczorem zabrawszy się cichaczem, wyprawili Hülsemani kocią muzykę. Ten wyszedł do okna i podziwiał na ową nocną muzykę. Wszakże było w dziennikach, że podczas serenady wyprawionej przed intendenturą królewską, jeden z artystów zgubił swój cenny instrument, po który zgłosił się może do podpisania odzwierciedlenia. Nie podołało się pewnej części uczniów uniwersytetu to wyprawienie kocią muzyką, zatem uchwalili do bar. Hülsemana adres z przeproszeniem za nieprzeżyte zachowanie się kolegów. Przeciwnie tej rezolucji zbierają się zwolennicy kocią muzyki do nowej demonstracji, lecz tym razem już nie idzie o p. Hülsemana, lecz o wewnętrzne stosunki uniwersyteckie. Zaszło bowiem rozdwojenie między młodzieżą i wszystkimi podzieliła się na dwa obozy, a rząd bardzo rad z tego, bo młodzież tak gorliwie zajmująca się kwestyami teatru i kocią muzyką, dowodzi obojętności na najważniejsze sprawy publiczne.

Teatr. W niedzielę dnia 6 grudnia, dramat w 5 aktach z niemieckiego *F. R. Halma*, przełożony wierszem przez T. Ańkiewicza: *Syn pasterzy*.
— Wystawa niestająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w biurowym pałacu przy ulicy Franciszkańskiej, otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.
— Dnia 4 grudnia pochmurno; termometr od — 3,4 do +0,0 B. Barometr opada; dnia 5 grudnia o godzinie 6ej rano stan jego był 329,64, termometr — 3,4 B. Wiatr północny.

— W niedzielę dnia 6 grudnia: Świąt Mikołaja biskupa; w poniedziałek dnia 7 grudnia: Świąt Ambrożego biskupa.

Od Redakcji. Szanownych Panów przesyłających nam protesty przeciw artykułowi *Prorocy w Przeglądzie Polakim* z listopada zamieszczonym mamy zaszczyt niniejszem przeprosić; iż z tegoż powodu nie możemy odpowiedzieć, albowiem nie widzimy potrzeby powtarzać w dzienniku nas w listach już poprzednio w innych pismach ogłoszonych, i czynić tego nie zwykliśmy. Wyrażiliśmy zresztą niedawno zdanie nasze w tym przedmiocie, które wskazuje, że na wiele rzeczy w tych protestach wypowiedzianych zgodzić się nie możemy.

Wykaz zmarłych w Krakowie od dnia 28go do 5go grudnia 1874 r.

Wojciecha Rozalia, służąca z Bochni 40 lat na gruźlicę płuć; Zatorska Bronisława, córka b. urzędniczki 22 lat na ospę; Radwanska Ludwika, wdowa po profesorze 80 lat na starość; Balug Władysław, syn piekara 6 lat na pchnięcie; Karkosiński Ludwik, wyrobnik 23 lat na suchoty; Popczyńska Anna, żebraczka 82 lat na rozkład płuć; Piotrowski Stanisław, syn profesora 16 lat na szkarlatynę; Karczmarczyk Stanisław, wyrobnik 34 lat na zapalenie nerek z czerwotką; Sikorski Ludwik, syn solarki 5 1/2 lat na szkarlatynę; Fraś Szczepan, pastuch z Wroblew 12 lat na zapalenie krtań; Bartkiewicz Celina, córka obywatela 20 lat na suchoty; Szymańska Regina, zostająca na opiece Sióstr miłosierdzia 20 lat na chorobę mózgu; Siemiński Marcin, wyrobnik przy kolei 24 lat na zapalenie otrzewnej; Rossa Magdalena, żona wyrobniczki z Bronowic 36 lat na zapalenie nerek; Gajowski Tomasz, woźny z kasy podatk. 75 lat na raka wątroby; Kamiński Klemens, obywatel z Poznania 46 lat na zapalenie oskrzeli; Blankenstein Maryanna, żona murarza 27 lat na suchoty; Dobiszewski Jędrzej, sługa z Trzemesz 31 lat na zapalenie mózgu; Wermus Katarzyna, żona stróża przy szpitalu 48 lat na krwotok; Nowak Franciszek, wyrobnik na oparzenie całego ciała; Mielcz Julianna, córka stróża kamienicznego 7 lat na ospę; Jung Perla, żona przekup. starzyni 56 lat na gruźlicę płuć; Singulst Dawid, faktor 66 lat na wyniszczenie sił; Wachtel Chana, posługaczka 70 lat na zapalenie płuć; Halberstam Jetty, żona podrabia 65 lat na ubytek mózgu z porażeniem.
Oprócz tego dzieci od 1 do 5ciu zmarło 17, a mianowicie na zapalenie płuć 3, na odrę 2, na febrę po odrę 2, na szkarlatynę 2, na wyniszczenie 2, na zapalenie błon mózgowych 1, poronienie 1, na biegunkę 1, na zapalenie płuć 1, na bębnicę 1 i na wypadnięcie popowiny 1.

Sprawy sądowe.

Kraków 5go grudnia.
W przyszłym tygodniu odbędzie się przed tutejszym sądem karnym następujące rozprawy sądowe:
W **poniedziałek** d. 7 b. m.: Tomasz Kolka o ciężkie uszkodzenie ciała; Franciszka Krzeczowski o kradzież; Izraela Nurnberga o oszustwo; Antoniego Paiki o kradzież; Franciszka Sulki i 3 współników o kradzież.
W **wtorek** d. 8 b. m.: święto.
W **środę** d. 9 b. m.: Józefa Krzysztofa o gwałt publiczny; Franciszka Dudka o gwałt publiczny; Józefa Petacha i 2ch współników o ciężkie uszkodzenie ciała; Józefa Petacha o ciężkie uszkodzenie ciała; Łukasza Świalka i Kaspiera Włodka o kradzież. Prócz tego osm rozpraw apelacyjnych.
W **czwartek** d. 10 b. m.: Franciszka Kochoja o kradzież; Izraela Mandelbauma i Michała Grinera o oszustwo; Jana Karwety o ciężkie uszkodzenie ciała; Maryanny Stęgowskiej o wyrocznie przeciw bezpieczeństwu życia; Jędrzeja Zawilły o kradzież.
W **piątek** d. 11 b. m.: Marcina Sumiera o gwałt publiczny; Stanisława Guzy o ciężkie uszkodzenie ciała; Jędrzeja Brożkowskiego o gwałt publiczny; Matusza i Błażeja Węgrowskich oraz Pawła Wachy o kradzież.
W **sobotę** d. 12 b. m.: Jana Białona i 2 współników o kradzież; Stanisława Sikorskiego o gwałt publiczny; Antoniego Jurkowski o 5 współników o kradzież; Ludwika Sokolowskiego o kradzież; Ludwika Piotrowskiego o kradzież.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Narady nad środkami zaradczymi.

W Wiedniu odbywają się, to w Radzie państwa, to w klubach długie narady nad środkami zapobiegawczymi obecnemu przesileniu ekonomiczno-finansemu. Zastanawiającą rzeczą jest zupełny brak jakiegokolwiek pozytywnego rezultatu tych narad. Oprócz propozycji zaciągania pożyczek z zagranicy, która się przeprowadzić nie da, żadna inna wprost do celu zmierzająca propozycja poruszona nawet nie została. Bezsensowne zastanowienie się nad przyczyną takiej zupełnej beznadziejności wiedeńskich narad, że rady skutecznej dla tego jedynie na naradach w Wiedniu nikt podać nie umie, bo się mają z właściwym celem do jakiegoś czasu, a wysuwają tylko pozornie cele uboczne.

I tak właściwym celem jest wymyślenie czegoś, co poczynając od akcji kolejowych i akcji przedsiębiorstw pracujących w dobowaniu i przerabianiu żelaza, mogło ostatecznie podnieść kurs w wszystkich efektach giełdowych za sobą pociągnąć, a przez to wyratować banki wiedeńskie, które wstawiając na bilans po wyższym kursie papiery przez nie w portfelu posiadane mogłyby się znowu rzeczywistymi dywidendami poszczycić. Wtenczas ożywiłaby się też giełda, a zarobek lichwiarski instytucji wspierających grę giełdową stałby się na nowo wyłączonej udziałem banków wiedeńskich.

Takim jest cel rzeczywisty do którego dążą obecne narady wiedeńskie. Na osiągnięcie takiego celu niema teraz rady wobec powszechnej nieufności, jaka słuszenie wszystkich kapitalistów ogarnęła i dla tego żadnego środka właściwego wymyślenia nie umiemy. Za pozory cel zaś stawiają podniesienie handlu i pracy produkcyjnej. Gdyby tego pragneli rzeczywicie, toby większą część banków wiedeńskich użycować musieli przedewszystkiem ile ich własna egzystencja celowi temu się sprzeciwia. Przez to, że znaczna część banków wiedeńskich, uładowanych w grze giełdowej większą część swego kapitału zakładowego, nie przystępuje do likwidacji, ale zatrzymując cały swój dawny kosztowny aparat administracyjny, podtrzymuje sztuczną swą egzystencję, kapitał, który w razie likwidacji powróciłby do rąk publiczności i zaczął produkcyjnie pracować, pozostaje w uwięzieniu, a Bank Narodowy, któryby w innym razie także w handlu i przemysle mógł kapitałami swymi obracać, mając drogą udzielonego kredytu najznaczniejszą część swych pożyczek uwięzioną w bankach wiedeńskich nie może przychodzić skutecznie w pomoc pracy produkcyjnej.

Dopóki w Wiedniu panować będzie takie tendencje przekręcanie pytań, o które właściwie chodzi, dopóty też na ich rozwiązanie nie znajdzie się stosowna odpowiedź. Taką jest właściwa przyczyna owej beznadziejności, która się z zadziwieniem powszechnem okazała we wszystkich kołach zastanawiających się na próżno nad wynalezieniem i wskazaniem choćby jednego środka zaradczego.

Kasa wkladkowa

w *Alii Galicyjskiej. Zakładni Kredytowego Ziemiękiego w Tarnowie.*

Pozostałość z 31 października 1874
wysosiła złr. 96,502 c. 62 1/2
W listopadzie wpłynęło złr. 1,279 c. 80 1/2
Razem złr. 97,782 c. 43
W listopadzie wypłacono kwotę złr. 22 c. 26
Pozostałość z dnia 30 listopada 1874 r. wynosi złr. 97,760 c. 17

Kasa wkladkowa

Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemiękiego w Krakowie.

Pozostałość z 31 października 1874
wysosiła złr. 215,454 c. 09 1/2
W listopadzie wpłynęło złr. 23,601 c. 89
Razem złr. 239,055 c. 91 1/2
W listopadzie wypłacono na 118 księżeczek, z których 8 umorzono, łączną kwotę złr. 18,599 c. 68
Pozostałość z 30 listopada 1874 wynosi złr. 220,456 c. 23 1/2

Wykaz dochodów Kolei Galic. Karola Ludwika.

Dochód od 20go do 28go listopada: 1874 r. 1873 r.
złr. 182,420 c. 37 złr. 223,232 c. 34
Dochód od 1go stycznia do 21go listopada: 1874 r. 1873 r.
złr. 10,604,450 c. 59 złr. 8,691,613 c. 28
Ogółem dochód: 1874 r. 1873 r.
złr. 10,786,870 c. 96 złr. 8,914,845 c. 62

Peszt 3go grudnia. (Targ zbożowy).

Pszenica słabszej, chęć kupna mniejsza, ceny więcej nominalne. Żyto, jęczmień i owsa ceny stałe.
Placono za pszenicę na 85 funtów po 4:85 do 4:90, na 87 f. po 5:15 do 5:20, na 88 f. po 5:25 do 5:30, na 89 funt. po 5:15 do 5:20 za 100 funt. słowych; żyto do 3:70 do 3:75 za 80 f.; jęczmień po 2:90 do 3:25 za 70 funt.; owsa po 2:17 do 2:20 za 50 f.; szmalce po 48 złr.

Wrocław 3go grudnia.

Placono za pszenicę za 200 funt. po 205 sgr., żyto na 200 funt. po 176 sgr.; owsa na 200 f. po 180 sgr.; pszenka na 150 f. brutto po 250 sgr.; olej po 17 1/2 tal. cetnar; spirytus na 100 Trall. po 17 1/2 do 18 1/4 tal.

Ministerstwa handlu austriackiego i węgierskiego udzieliły Robertowi Gülicherowi, maszynicznemu z Białej, przywilej na przyrząd automatyczny do odprowadzania z kondensowanej wody, na przeciąg jednego roku.

Kurs papierów i pieniędzy.

Kraków 5go grudnia.		zadają	placą
sebro austriackie za 100 złr.	106 59	104 50	
Kupony sebr. platne	106	103	
Sebr. rosyjskie papier. za 100 rub.	105	103 50	
Dalary pruskie za 100 tal.	164	162 50	
Dukat austriacki i turecki	5 28	5 20	
Napoleondor i turecki	9	8 80	
Oblig. indenn. galic. za 100 zł.	84 75	83 25	
5% listy zastaw.	75	74	
5% listy zastaw.	84 75	83 50	
5% listy zastaw.	93 25	92 25	
5% listy zastaw.	89 50	88 50	
5% listy zastaw.	93 50	92 50	
5% listy zastaw.	91 25	90	
5% listy zastaw.	88 75	87 25	
5% listy zastaw.	99	97	
5% listy zastaw.	88	86	
5% listy zastaw.	82	79	
5% listy zastaw.	80	75	
5% listy zastaw.	239	237	
5% listy zastaw.	240	237	
5% listy zastaw.	143 50	141	
5% listy zastaw.	95 50	94 50	
5% listy zastaw.	94	93	
5% listy zastaw.	94	93	
5% listy zastaw.	91 25	90	
5% listy zastaw.	79 25	78	
5% listy zastaw.	35	31	
Wiedeń 3go grudnia.			
4% zjednocz. dług. pańs. bank.	69 65	69 55	
4% zjednocz. dług. pańs. bank.	74 70	74 60	
4% zjednocz. dług. pańs. bank.	95	93	
4% zjednocz. dług. pańs. bank.	98 50	98	
4% zjednocz. dług. pańs. bank.	78 25	77 75	
4% zjednocz. dług. pańs. bank.	84	83 75	
4% zjednocz. dług. pańs. bank.	82 50	82	
4% zjednocz. dług. pańs. bank.	76 20	75 80	

Przyjechali do Krakowa od dnia 3go do 4go grudnia.

HOTEL KRAKOWSKI: Antoni Opalla z Prus, Mięczyński Trzeciak w. d. z Włocyna, Ksawery Giełkowski w. d. z Podola, Józef Kamiński z Poznania, A. Danilowicz z Galicji, Marya Machnicka ze Lwowa, Kwiryn Orzechowski w. d. z Rosji, Józef Duszyński z Rosji.

HOTEL SASKI: Karol Dąbki w. d. z Kongresówki, Karolina Pope z Wiśniewa, Henryk Haller w. d. z Jureczko, Tomasz Siemieniński w. d. z Brzezia, Kazimierz Narbut z Złobici, Feliks Podolski w. d. z Stryni.

HOTEL POLLERA: J. Fehervary, z Lundenburga, Leopold Cahn z Wrocławia, Henryk Siegiel z Izdebnika, Kazimierz Miszewski z Medyki, H. Löwy z Wrocławia, Jan Fitz z Przemysła, Leopold Spitzer z Opawy, Filip Horowitz z Berna, Waldemar Anhalt z Dreznia, Ignacy Reinhardt z Wiednia, J. Vörkheimer z Prus, Leon Hahn z Sangerberg, Fryderyk Pohl z Pragi, J. Morgenstern z Wiednia, Aleksander Walewski z Kongresówki, Juliusz Huth z Berlina, August Weigert z Frachenberga, J. Ullman z Wrocławia, Z. Myczkowski z Kongresówki, J. Blumenfeld z Szczakow, Józef Roth z Wiednia.

Nadesłane.

Już w młodości mojej cierpiełem na oczy; a od lat trzydziestu lewe oko zupełnie utraciłem. Pozostałe prawe oko mimo najrozsławniejszego przestrzegania, wskutek częstych zapaleń słabło coraz bardziej. Aby zapobiedz groźnemu zemu, udałem się w r. 1858 do Berlina i tam na klinice s. p. prof. Greefa zostawałem cały miesiąc. Prof. Greefe rozpoznał zapalenie naczynek i znaczne zzielenienie w ciemku szklanym, lecz o tworzeniu się katarakty wówczas jeszcze mowy nie było. Uczyniono wszystko, co tylko można było i powróciłem do domu z tą nadzieją, że przynajmniej gorzej nie będzie. Niestety, w trzy lata później silne i długotrwałe zapalenie zniszczyło mi wzrok do reszty. Nie mogłem już ani czytać ani pisać a tworząca się katarakta ślepięła mi widzenie coraz więcej tak, iż już w kilka lat bez przewodnika chodzić nie mogłem. Chociaż wobec tak znacznego zwirowienia oka bardzo małą tylko mogłem mieć nadzieję odzyskania wzroku choćby w niskim stopniu, poddałem się z całym zaufaniem opiece Szanownego prof. Rydla, który w dniu 28 października b. r. wykonał operację z tak pomyślnym skutkiem, że nie tylko bez przewodnika chodzę, lecz nawet drobny druk czytam.

Nie mam zamiaru dobroczynności mojemu składać tu podziękowania, bo wdzięczności mojej za przywrócenie wzroku słowami oddać nie zdolam. Podaję tylko fakt do publicznej wiadomości jedynie dla pocieszenia ociemniałych i cierpiących na oczy, niechaj z całym zaufaniem powierzą się opiece zacnego i świętego prof. Rydla w Krakowie, a podobnego jak ja doznają skutku.

Kraków 4 grudnia 1874.

Karol Browicz,

emeryt, dyrektor szkół.

(Nadesłane).

AWIT SZUBERT, fotograf w Krakowie ul. Krupnicza Nr. 22, odznaczony pierwszym medalem za usługi na Wystawie Wiedeńskiej w r. 1873, portretuje codziennie bez względu na pogodę, na iście portrety mogą być w rebrandowanym oświetleniu lub w naturalnych kolorach. — Ceny umiarkowane.

PRZEGLĄD PAPIEROWY.

Depesze telegraficzne.

Petersburg 3go grudnia. Wczoraj rano wrócił z Liwadii Cesarz i Cesarzowa do Carskiego siela. Cesarz przybył dziś o 1ej do Petersburga na święto Semenowskiego pułku gwardii, poczem nastąpiło otwarcie nowego wybrzeża admirałcy. Miasto przystrojone w chorągwie, a Cesarz wędrował był wityny huczemmi okrzykami. W pałacu zimowym będzie obiad na 200 osób, na który o przyjeździe zaproszenie generałowie i grono oficerów pułku Semenowskiego.

Petersburg 3go grudnia. Oficerowie rosyjscy, którzy byli na ćwiczeniach wojsk austriackich pod Bruck i Brandeis, ogłaszają w *Invaliden* obszerne sprawozdanie o tych ruchach i wyrażają się chlubnie o zdolności wojsk austriacko-węgierskich Chwałę oni uzbrojeniu żołnierzy i konie, ale co do artylerji, mówią, że ta najmniej doznała nowych ulepszeń.

Parż 3go grudnia. Memoriał przesłany przez ks. Décazes rządowi hiszpańskiemu, będzie udzieleny do wiadomości wszystkich rządów i ogłoszony w *Journal officiel*. — Carowa Rosyjska ma zabawić w St. Remo do połowy marca.

London 3go grudnia *Manchester Guardian* donosi, że zdaniem sfer bliskich rządowi, wątpliwe jest, aby Anglia wysłała pełnomocników na nową

konferencyę mającą traktować prawa wojny. Gdyby zaś miało być tak wysłanym, to nigdy wojskowy, lecz jaki wysoki dyplomata, n. p. Odo Russell albo lord Loftus, gdyż kwestye militarne zostały już rozstrzygnięte. Również wątpliwe o udziale Francji w konferencyi.

London 3go grudnia. Kapitan Nares, dowódca okrętu „Challenger”, stojącego obecnie na wodach chińskich, mianowany został dowódcą wyprawy do bieguna północnego i wraca zaraz do Anglii.

London 4go grudnia. Wczoraj wręczyła królowej deputacya Francuzów z hr. Serrurier i p. d'Agiviet na czele, album czterotomowe z napisem: „Hoid narodowy” formatu 3 stopy długości, 2 szerokości. Jest to adres z podziękowaniem królowej za pomoc udzielaną podczas wojny francusko-niemieckiej. Na adresie tym stoi: „*Britannia grata Gallia*.” Mieści on w sobie przeszło półmilionu podpisów z Parża i 900 miast, a między podpisanymi są Arcybiskup paryski, członkowie synodu ewangelickiego, naczelny rabin, mnóstwo podpisów z Alzacji i Lotaryngi oraz podpisy 26 rad departamentowych. Królowa podziękowała i rzekła, że nie tyle ceni wartość artystyczną daru, ile uczucie wdzięczności.

Belgrad 3go grudnia. Dziś toczyły się w sejmie obrady nad adresem. Większość i mniejszość komisji wniosły dwa projekta. Projekt większości przemawia między innemi w obronie cel opiekuńczych i za zniesieniem dóbr klasztornych a w obec Porty przemawia groźno. Rząd uważa taki adres za nieprzyjemny i wątpliwy, aby Sejm go przyjął. Łoża dyplomatyczna i galerye są pełne. Rozprawy toczą się żywo.

Bahia 2go grudnia. Jak donosi telegram, generał powstaniów Mitre poddał się rządowi w Buenos Ayres. Tak Mitre jak oficerowie jego i żołnierze złożyli broń i otrzymali amnestję. Lami powstańcy nie są objęci umową zawartą między rządem a Mitrem. Także w Urugwaj miało wybuchnąć powstanie.

Na początku wczorajszego posiedzenia Izby niższej Rady państwa nie było uchwalonej dyskusji nad odpowiedzią ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie interpelacji o radę miejską w Drohobyczu. Poseł Smolka, na którego wniosek onegdaj Izba dyskusję uchwalała, poruczył się z kołem polskiem, zrzekł się głosu, z powodu nagłego rozpraw budżetowych, jakoteż, że sprawa rzeczona podczas obrad nad wnioskiem dep. Góllricha znajdzie stosowne miejsce do należytego rozważenia.

Szły więc dalej rozprawy budżetowe, które, jak pisał *N. freie Presse*, miały być prowadzone od wczoraj z większym jeszcze pośpiechem, tak, żeby w końcu przyszłego tygodnia można je ukończyć. W tym celu mają się nawet ewentualnie po dwa posiedzenia Izby dziennie odbywać. Pośpiech taki jest koniecznym, jeżeli budżet ma być uchwalony przed świętami. Pozostaje bowiem jeszcze budżet w Izbie niższej przyjęty, uchwalony w Izbie Pańs., która prawdopodobnie już d. 14 b. m. do obrad przystąpi.

Artykuł w *Gazecie Kolonijalnej* przeciw hr. Beustowi wymierzony, sprawił, że znów dzienniki wiedeńskie trudniły się będną polityką byłego kanclerza austriackiego i jego dzisiejszym stanowiskiem jak pisał w Londynie. Mówi o tem korespondent nasz wiedeński (bez znaku).

Liverpool-Post utrzymuje, że groźny stan choroby Czar Aleksandra spowodował Czarowicę do nieapodziewanego wyjazdu z Londynu. Wiadomość ta jest zmyślną, albowiem Car przybywszy z Liwadii, znajdował się 3go b. m. w Petersburgu na paradzie i przy otwarciu nowej ulicy wraz z Czarowicą.

W parlamencie niemieckim przyszedł we czwartek między innemi wniosek Baumgartena względem dodania do konstytucyi artykułu, który nakazuje, aby każdy kraj Związku niemieckiego posiadał reprezentantów. Wniosek ten miał na oku Meklemburgię. Pełnomocnik tego kraju Bülow oświadcza, iż oba rządy meklemburskie przedłożyły stanom projekt konstytucyi, ale nie są odpowiedzialne za nieuchwalenie go. Jeszcze raz projekt ten będzie wniesiony. Rady obu księstw miałyby spełnić swoją powinność i nie dać powodu do wdania się organów cesarstwa niemieckiego. Żąda przeto odrzucenia wniosku, który jednak przyjętym został. Deputowani alzaccy Winterer, Simonis, wybrani do komisyi dla budżetu i pożyczki Alzacji, nie przyjęli mandatu. Do budżetu spraw zagranicznych wniosek znowu Löwe poprawkę, wymaganie pożyczki poselstwa niemieckiego przy stolicy papieskiej. Lubo posada ta nie jest obsadzona, wazelako w roku zeszłym Bismark sprządził się jej wykreśleniu. Tym razem może będzie skłonniejszym.

Półrządowe organa pruskie podnoszą mowę Bismarka w parlamencie o odpowiedzialności swojego urzędu, tudzież, że program jego niepolega na niezgodzie, ale na zgodzie z reprezentacją kraju. Liberalne głosy wtrórują urzędowym pochwałam, nie pomagając na to, że zgoda Bismarka z Izba polega na tem, aby Izba czyniła jego wolę; w przeci-

wnym bowiem razie przypomniaby jej, że już raz bez sejmie rozszedł.

P. dalszym wczoraj t-legrafowaną treść orędzia Mac Mahona. Z powtórzeniem jego całkowitem wstrzymaliśmy się do nadejścia oryginału; telegram nasz bowiem wyczerpał główną treść tego aktu. Prezydent Republiki wyzwa Izba do urządzenia stałe jego władzy, ale i oświadcza, iż gdyby tego nie uczyniła, mimo tego pozostanie na swoim miejscu i sumiennie pełnić będzie obowiązki swoje. Jest to lubo w formie łagodnej, ale w rzeczy samej oświadczenie, iż na mocy uchwały z d. 20 listopada r. z. Mac Mahon dalej urządzać będzie bez względu na to, czy Izba zechce albo nie popierać go. Dalej przytoczyć należy, że masez odwołuje się do ludzi dobrej woli i wszystkich stron, a zatem nie wiąże się względem żadnego stronnictwa. O stosunkach zewnętrznych krótko nadmieniam i ogólnie, iż te są pokojowe i że wpływają na byt materialny kraju.

Serrano miał wyruszyć do armii północnej w 10,000 posiłków i objąć dowództwo nad wszystkimi siłami od Ebro do zatoki Kantabryjskiej. Zobaczmy, jak się popiase.

Doniesienia z Ameryki południowej potwierdzają wiadomość o poddaniu się generała Mitre rządowi w Buenos Ayres. Tym sposobem ukończyłaby się rewolucya argentyńska, a skoro nowo wybrany prezydent Avellaneda dla zażegnania wojny domowej ustąpił z urzędu, przeto niewiemy, czy nowy wybór nastąpi lub Avellaneda wróci do władzy.

Ostatnie depesze telegraficzne „Ozaru”

Berlin 4go grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu odczytano pismo kanclerza, które cofa postawiony w budżecie wydatek na koszt utrzymania poselstwa niemieckiego przy stolicy papieskiej. Podczas obrad budżetowych deputowany bawarski Jörg uderza natarczywie na Bismarka, który w sprawie interwencji hiszpańskiej poniósł porażkę w skutku usunięcia się Rosji. Bismark odpowiada, że nigdy nie było mowy o interwencji w Hiszpanii. Rosya mniej zostaje stostruckim hiszpańskiemu dotkniętą. Niemcy szanują zdanie Rosji, z którą od wieku żyją w ścisłej przyjaźni. W dalszym ciągu rozpraw obywatel Bismark stronnictwo środkowe o współwagę w zamachu Kulmana, co spowodowało środek do wykryków *pau!* i wywołało burzliwe zajęcia między Bismarkiem a stronnictwem środka. Windhorst nadmieniał, że Bismark podlega stronnictwu przeciw Izbie. Bismark zaś wskazuje podleganie prasy ulomnontanickiej.

Wersal 3go grudnia. Zgromadzenie narodowe przyjęło orędzie prezydentów, mianowicie prawy i lewy środek, z zadowoleniem. Po odczytaniu go rozpoczęły się obrady nad wnioskiem J. Auberta, dotyczącym się właściwości wyższych wykładów naukowych. — Na 15 prezesów bior, 9 należy do odcienienia prawicy a 6 lewicy. Orędzie wywarło na ludności wrażenie uspokajające.

Wersal 5go grudnia. Zgromadzenie narodowe prowadził dalej obrady nad ustawą o wolności wyższych wykładów naukowych. Biskup Dupanloup przemawiał za ustawą, Chaleml-Lacour przeciw. Lewy środek odrzucił wniosek względem powzięcia inicjatywy w obradach nad ustawami konstytucyjnymi i pragnie oczekiwać na ostateczne propozycje rządu.

Rzym 5go grudnia. Prezes senatu Ambrois Nevache, nagle umarł.

Belgrad 4go grudnia. Gdy wczoraj jeden z mówców za adresem większości komisji adresowej zaczął mówić o księciu, odpowiednio do ustawy przerwało posiedzenie. Dziś sejm uchwalił usunąć tego mówcę na jeden miesiąc od udziału w posiedzeniach i prowadzi dalej obrady adresowe.

Kursa. Wiedeń 5 grudnia godz. 2 m. 15.	
4% zjedn. dług państwa bankn.	69-60 — Zjedn.
oblig. państwa w srebrze	74 60 — Losy z r. 1860
109-40.	Akcyje banku 996.
Akcyje kredytowe	235 25. — Londyn 110-45 — Srebro 105-50
Dukat.	— — Lombardy 129. — Losy z roku
1864 124. —	Akcyje franko-aust. 56-25.
Napoleondor	8-90 1/2. — Akcyje kolei galic. Karol
Ludwika 245. —	Akcyje kolei Lwowski-Czer
141 50. —	Akcyje kolei północno-wsch. 115 —
Akcyje banku zwiazk. (Verainsb.)	19-50. — Oblig.
indemniz. gal. 83-50. —	Akcyje banku wiedeń. d
obrotu ogóln. 104 50.	Akcyje anglo-banku 139-25.
Akcyje kolei rządowej	309-50 — Akcyje kolei sied
— — Akcyje kolei Rudolfa	148 50. — Tran
way 118. —	Akcyje banku budowy 23 50. —
Akcyje kolei wschodn. 53-50. —	Akcyje banku a
gło-węgiersk. 28 50. —	Akcyje banku zjedn. 113-
Losy tureckie 55. —	Losy prem. węg. 80 25
Akcyje kolei bogumińskiej	133 75. — Akcyje kol
ces. Elzbiety 193-25. —	Akcyje kolei póln. zac
141-50. —	Akcyje franko-węg. 72 50. — Ogóln
aust. bank 44. —	Akcyje nowego wiedeńsk
Towarzystwa Tramway —.	
Uspokojenie giełdy: utrwalone.	

Ces. król. uprzyw.
kolej galicyjska Karola Ludwika.
ROZPISANIE OFERT.

W roku 1875 sprzedane będą w drodze oferty najwięcej ofiarującemu, na składach naszych w magazynach mater. w Przemyśle, Krakowie i Lwowie leżące, poniżej wyliczone stare materiały, jakoto:

1) stara blacha miedziana (paleniska i różne odpadki miedziane) około	130	cetnarów
2) wióra z miedzi	100	"
3) wióra z mosiądzu	25	"
4) odlewy mosiężne	10	"
5) stara blacha żelazna (z dachów, kotłów i inne pozostałości z blachy żelaznej)	1500	"
6) odlamy żelazne	3000	"
7) odlamy z szyn żelaznych	40,000	"
8) okrucy żelazne	2000	"
9) wióra ze stali i żelaza kutego	2500	"
10) odlamy z lanego żelaza	4000	"
11) żelazo lane ze zniszonych mostów konstrukeyi Schiffkorna	4300	"
12) stara stal ze sprężyn płaskich	350	"
13) odkrawki stalowe	50	"
14) stara stal z pilników	20	"
15) stare obcęże z lanój stali	300	"
16) stare obcęże z pudlingowej stali	250	"
17) stare obcęże żelazne	100	"
18) opiłki do lutowania	18	"

Zaprasza się PP. oferentów aby dotyczące znacznikiem stepowym na 50 c., wadyum 5^o, i napisem: „oferta na stare materiały“ zaopatrzone i opieczętowane oferty, w których cena za każdy cetnar cłowy w złr. w. a. w banknotach, loco Kraków, Przemyśl lub Lwów, dla pojedynczych albo też dla wszystkich powyżej wyszczególnionych gatunków materiałów, powinna być oznaczona **najdalej do 2 stycznia 1875 r.** do 12 godziny w południe do Dyrekcyi ruchu we Lwowie wnieśli. — Dotyczące warunki sprzedaży przejrzeć można w naszych magazynach mater. w Krakowie, Przemyśle i Lwowie.

(2527-2-4)

Dyrekcya ruchu.

OKOŁNIK.

Ośmielamy się niniejszym zwrócić uwagę na nasz najtańszy cenik jesienny i będziemy się stali, jak dotąd, odpowiedzieć życzeniom Szanownej Publiczności pod każdym względem i utrzymać jej zaufanie rzetelnością i doborem naszych towarów. Stosunki nasze z największymi na stałym łańcuchu brykami następują Szanownej Publiczności najlepszą sposobnością otrzymania towarów z pierwszego źródła po cenach fabrycznych. Towary nasze są pod każdym względem najlepsze a sprowadzamy je po trojakich cenach: pierwsza jest cena drugiego gatunku towarów, druga pierwszego gatunku a trzecia najlepszego gatunku towarów. Na żądanie przesyłamy bezpłatnie kompletne cenniki i próbki franco i darmo, zamówienia zaś dostawiamy za zaliczką.

Wiedeński Sąd fabryczny drukowanych kotonów
 Stadt, Ruprechtplatz, Nr. 3.

Cennik.

Towary drukowane.
 Perkalina wlas. wyrobu na koszule, lok. po 20, 23, 25 c.
 Perkalina kosmonoska na koszule lok. po 25, 30, 35 c.
 Ferkal i koton na meble lok. po 30, 35, 40 c.
 Kosmon. skóra na ubrania damskie i dzieci. lok. po 40, 42, 45 cent.
 Brylantyna w desen. lok. po 30, 35, 40 centów.

Towary bawełn. gładkie, białe.
 Szyrting - chifon i na koszule lok. po 20, 25, 30 c.
 Brylantyna biała i dykmatasowa lok. po 25, 30, 35 c.
 1/4 piki fran. we wszystkich kolor. lok. po 40, 50, 60 c.
 1/4 Nankin żółty lok. po 20, 25, 40 c.
 1/4 Nankin szmar, i biały lok. po 30, 35, 40 c.

Chustki.
 Tuzin chustek dziecińczych batystowych z kolorow. mi brzegami 80, 90, 100 cent.
 Tuzin chustek damskich batystowych obrabionych z kolorow. mi brzegami 120, 140, 160, 180, 200, 220, 240, 260, 280, 300, 320, 340, 360, 380, 400, 420, 440, 460, 480, 500, 520, 540, 560, 580, 600, 620, 640, 660, 680, 700, 720, 740, 760, 780, 800, 820, 840, 860, 880, 900, 920, 940, 960, 980, 1000.

Towary bawełn. gładkie, białe.
 Tuzin chustek białych rumburskich inianych 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z adamszowego pół-płótna na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna Jaquard na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Towary adamszowe.
 Białe garnitury z czystego płótna adamszowego na 6 osób na 12 osób na 18 osób na 24 osób
 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.



Tanite Emery-Tarcza

jest kolejnym pilnikiem, który porusza się z szybkością obrętu jednej angielkiej mili na minutę, a którego ostrze powierzchni nigdy nie topieją. Ustawione na szeregowo ku temu budowanych maszynach, zastępują tarcze te działające pilniki, bruki, dółki, hylbami i tokarni. Wszystkie odlewnie, warsztaty maszyn, zakłady lokomotyw i wagonów kolejowych i budowania okrętów, każdy warsztat naprawy maszyn, każdy tartak i fabryka obrabiania drzewa powinny maszyny te i tarcze Emery wprowadzić w użycie. (1739-12-13)

M. Sellig junior & Co. w Wiedniu, I. Elisabethstr. 15.

Jedyna agencja w Europie
 Tanite Company, Stroudsburg, Pensylwania w Ameryce.
 Ilustrowane katalogi i cenniki darmo. — Odprowadzającym znika.



Syrup wapienny Purgleitnera z podfosforanu wapna według Grimaulta w Paryżu.

Nowy ten środek lekarski, polecony na uderzenie suchoty płucnych, astmy, gruźlicy płuc, zatwardzenia wątroby, usunąć w zadiwiający sposób największe wymienione choroby.

Pod jego wpływem ustaje kaszel, znikają noce poty, a chore w bardzo krótkim czasie odzyskuje swe zdrowie i dobre wyglądanie. U słabowitych dzieci działa także wzmacniająco na kości.
Cena flaszki 1 złr. 20 c. wraz z opakowaniem i stemplem.
 Do nabycia w KRAKOWIE u J. Trauczyńskiego, aptekarza „pod Koroną” w Ryńku głównym.
 Panu aptekarzowi Purgleitnerowi w Gracju, Bezanów, 20 Lutego 1872 r.

Wielmożny Panie!
 Ponieważ po użyciu tylko czterdziestu syropu z podfosforanu wapna, nastąpiło w chorobie mojej znaczne polepszenie i ulżenie, przeto chciałbym takowym dalsze leczenia prowadzić. W tym celu upraszam uprzejmie o łaskawe nadesłanie mi jeszcze 4 flaszki Syropu wapiennego za zaliczką pocztową.
 Polecając się pamięci Pańskiej zostaję
 z szacunkiem
 Paweł Kasznik.

Znany powszechnie i podług zdania lekarskiego wszechstronnie wypróbowany
STYRYJSKI SOK ZIOŁOWY
 dla cierpiących na piersi.
 Dostać go można zawsze w świeżym stanie po cenie 80 cent. za flaszkę.

J. Engelhofera Esencya muszkułowa i nerwowa z aromatycznymi ziołami alpejskimi.
 Bezsprzecznie wymieniony środek przeciw bólowi gośćcowi oczu i stawów, przeciw zawrotowi głowy i bólom krzyżów, osłabieniu nerwów i ciała, a do wzmacnienia organów płciowych za najskuteczniejszy używany. Cena 1 złr.

STOMATIKON, Woda do ust
Dra Brunn,
 Dentysty kilku c. k. zakładów w Gracju,
 uznana wskutek nader licznych doświadczeń za specyficzny środek do zagojenia rozranych dziąseł, do usuwania cuchnącego oddechu i wstrzymania postępującego pruchnienia zębów.
Cena flakonika 88 centów.

LIKIER ŻOŁĄDKOWY
Dra Krombholza.
 Likier ten przyrządzony ze wzmacniających roślin, działa szczególnie skutecznie na organa trawienia, a rozgrzewając żołądek wywiera najbawieniejszy wpływ na zdrowie. Może on być doskonałym towarzyszem na polowaniu przy wycieczkach i w podróży. — Cena flakonika 52 cent.

Powyższych przedmiotów dostać można prawdziwych: w Krakowie jedynie u pp. J. Jahna W. Fenza i w apt. p. J. Trauczyńskiego, — we Lwowie u K. Schubtha przy ulicy Krakowskiej, u aptekarzy: Zygmunta Ruckera (dawniej Tomanka), Mikolasa i Berlinera.
 W Białej u P. Knausa — w Bochni u B. Fadenhachta — w Czerniowcach u T. Zachariasiewicza i Rojańskiego — w Jarosławiu u J. Bajana — w Kolomyi u F. Zachariasiewicza i Schai Hermanna — w Rzeszowie u J. Schaittera — w Stanisławowie u A. Tomanka i Spółki — w Tarnopolu u M. Schlika — w Tarnowie u Wielogórskiego — w Wieliczce u Charskiego — w Zaleszczykach u J. Kodrabskiego i Sp.

MAGEN-LIQUEUR
 (Krombholziana)

Wódka francuska i sól.
 Najniezawodniejsze lekarstwo domowe na wzmacnienie cierpiącej ludzkości we wszelkich wewnętrznych i zewnętrznych zapaleniach, prawie we wszystkich chorobach zranieniach wszelkiego rodzaju, w bólach głowy, uszu i zębów, zastarzanych uszkodzeniach ciała i otwartych ranach, jatrycznych się ranach, zagniegnięciu jakiej części ciała, zapaleniu oczów, porażeniach ciała wszelkiego rodzaju itd. itd.

Cena pudełka oryginalnego z opisem użycia 1 złr. w. a.

OLEJ TRANOWY z WĄTROBY MIETUSÓW.
 Najczystszy i najskuteczniejszy gatunek tranu lekarskiego z Bergen w Norwegii, który należy odróżnić od szkodliwego czyszczonego oleju tranowego z wątroby. Prawdziwy olej tranowy z wątroby mietusów bywa używany z najlepszym skutkiem w chorobach piersiowych i płucowych, skroficznych i angielskiej choroby (tak zwanej rachitis). Wyłącza najbardziej zastarzałe cierpienia gośćcowe i reumatyczne, jak również chronione wyrazy skórne.

Cena flaszki z opisem użycia 1 złr. w. a.

Mają na sprzedaż:
 w KRAKOWIE: p. Dr. Sawiczewski aptekarz, p. J. Trauczyński aptek., K. Wisłowski, apt. p. M. Jawornicki, p. J. Jahn, w LWO-
 WIE: p. C. Schubth, p. F. W. Królkowski, p. A. Berliner, p. Z. Rucker, pani Klein wdowa i p. K. Krzyżanowski.

w BIAŁEJ p. Keler apt., J. Berger, HUSIATYNIE p. A. Buras, w BRZESZCZOWIE p. J. Schaiter i Sp., w BRZANOWIE p. L. Lachowicz, w JAWOROWIE p. J. Rohn, w KALISZU p. J. Buchalski, w KRAKOWIE p. J. Buchalski, w KOŁOMYI p. Daw. Kramer, w LIMANOWIE p. Ant. Muller, w NOWYM-SACZU p. Kosterkiewiczowa wdowa, w NOWYM-TARGU p. G. Laur, w PODGOZIE p. S. Schlesinger, w PRZEMYŚLU pp. F. Geleczka i p. E. Machalski, w RZESZOWIE p. J. Schaiter i Sp., w STANISŁAWOWIE p. N. Stüsemann, w SUŁKOWIE p. O. Fadenhecht. (1279-22)

DONIESIENIE.

Okazało się dla nas niepodobniestwem, aby liczne nas dochodzące zapytania w sprawach giełdowych, dotyczące ogólnego położenia i rodzaje efektów z osobną, w używaniu dotyczących przez nas formie

Cyrcularzy giełdowych

zalatwiać. Z tego powodu wstrzymaliśmy przesyłkę tychże, a natomiast wzięliśmy udział w wydawnictwie tygodnika finansowego

„Noue finanzielle Fragmente“

Spodziewamy się, że tym sposobem podamy zupełnie stawnym nam żądaniom, a zapraszając niniejszym do prenumeraty (całorocznie 8 złr., półrocznie 4 złr., czterocześnie 2 złr.), polecamy się do wykonania zamówień giełdowych za zatkaniem 300 do 500 złr. za szlus wraz z 2 złr. 50 c. należności maklerskiej i 1/10 procent prowizji; procentu za włożone pieniądze liczymy teraz 9 od sta. Na zapytania odpowiadamy albo listownie, albo w naszym dzienniku. Egzemplarze na próbę bezpłatnie.

Józef Kohn i Sp.

(2315-6-6) dom bankowy w Wiedniu, I. Messgasse Nr. 1.

Srodki lekarskie! Niezawodny skutek potwierdzony tysiącami świadectw.

FILIP NEUSTEIN,

aptekarz „zum heil, Leopold“

w Wiedniu, Stadt, róg Planken- i Spiegelgasse,

przedkłada Szanownej Publiczności szereg prawdziwych lekarstw, które dotychczas zawsze, czy używane przez lekarzy czy przez chore, we wszystkich wypadkach za doskonale uznane zostały; za dowód służyć mogą następujące: **cyrcularzy giełdowych**, które wysłane zostały przez wyleczonych. Można więc takowe wszystkim ch rym sumiennie polecić.

Oczyszczające pigułki św. Elżbiety czyszczające krew są lekko rozwalniające, czyszczające krew i całym ciałem nieszkodliwe, okazują się skuteczne w chorobach dółnych części ciała, zimnicy, chorobach piersi, oczów, mózgu, ust, chorobach dziecińczych i kobiecych, usuwają każde zatkanie, pewne źródło największej części chorób.

Upraszam wyrażnie żądać oczyszczających pigulek św. Elżbiety, gdyż tylko te pigułki wywierają powyższe skutki. Kto raz zajął te pigułki św. Elżbiety, ten już innego podobnego środka nie weźmie lecz zostanie przy tych pigułkach ciągle i będzie ten środek dalej polecać. 1 rulo z 8 pudełkami zawierają 120 pigulek, kosztuje tylko 1 złr.

Sok piersiowy usmierza natychmiast wszelki kaszel i ból piersi po 70 c.

Cukierki marchwiane jako wybory środek uspokajający i wzmacniający po 10 i 20 c.

Pigułki do zębów z igliwia zwierkowego usuwają natychmiast wszelki ból zębów po 25 centów.

Balsam Gërome, jedyny środek przeciw odmrożeniu po 60 cent.

Cygaretki z igliwia zwierkowego przeciw astmie i cierpieniu piersi, 25 szt. 1 złr.

Monthin, dla zdrowia, dla gotowalni. Najlepszy środek przeciw wszelkim dolegliwościom, nudnościom, bieguncie, bólowi żołądka, bólowi zębów itd. zapobiegawczy środek przeciw zaraziowym chorobom. Kilka kropli wanych w pół szklanki wody wystarczające, aby sprowadzić natychmiast ulgę. Cena 50 centów.

Wódka homopatyczna, wybory napój dla słabych dzieci, funt 40 cent.

Wódka przeciw woli, doskonale działająca wódka przeciw woli, po 70 cent.

Wódka gośćcowa cudownie działająca przeciw gośćcowi i reumatyzmowi 70 cent.

Plaster paryski przeciw odgnoitkom i wszelakim ranom, po 35 cent.

Wstrzykiwane Cadelle, pewny i szybki środek przeciw białym upławom i śluzotkom, po 1 złr. 60 cent. należąca do tego broszura 50 c. czynią lekarską radę zbyteczną.

Gardien, najlepszy środek ochronny przeciw zaraziowym chorobom, po 1 złr. 50 cent.

Esencya pomarańczowa i cytrynowa celem przyrządzenia dobrej limonady lub oranżady. Flaszka zawiera esencję na 75 szklanek i kosztuje tylko 1 złr. **Orellin**, jedyny środek przeciw wszelkim chorobom uszu, 70 cent. **Dra Formata** własna pomoc, jedyny prawdziwy środek przeciw osłabieniu męskiemu po 2 złr.

Krem Stomax, pewny środek przeciw wszelkim wrzutom skórnym, plamom, trądkom, itd. po 80 cent. **Antyplogon**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr. 50 cent.

Włoszkie krople przeciw febrze, niezawodny środek przeciw febrze wszelkiego rodzaju po 1 złr. 60, i 60 c. **Antistun**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr. 60, i 60 c. **Antistun**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr. 60, i 60 c.

Włoszkie krople przeciw febrze, niezawodny środek przeciw febrze wszelkiego rodzaju po 1 złr. 60, i 60 c. **Antistun**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr. 60, i 60 c.

Włoszkie krople przeciw febrze, niezawodny środek przeciw febrze wszelkiego rodzaju po 1 złr. 60, i 60 c. **Antistun**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr. 60, i 60 c.

Włoszkie krople przeciw febrze, niezawodny środek przeciw febrze wszelkiego rodzaju po 1 złr. 60, i 60 c. **Antistun**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr. 60, i 60 c.

Włoszkie krople przeciw febrze, niezawodny środek przeciw febrze wszelkiego rodzaju po 1 złr. 60, i 60 c. **Antistun**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr. 60, i 60 c.

Włoszkie krople przeciw febrze, niezawodny środek przeciw febrze wszelkiego rodzaju po 1 złr. 60, i 60 c. **Antistun**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr. 60, i 60 c.

Włoszkie krople przeciw febrze, niezawodny środek przeciw febrze wszelkiego rodzaju po 1 złr. 60, i 60 c. **Antistun**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr. 60, i 60 c.

Włoszkie krople przeciw febrze, niezawodny środek przeciw febrze wszelkiego rodzaju po 1 złr. 60, i 60 c. **Antistun**, wybory przeciw pęgiom i czerwoności nosa po 1 złr.

Wszystko tylko 27 cent
za łokieć, sztukę lub parę.
Rozsyłki punktualnie i sumiennie za zaliczeniem.
Wzory i cenniki posyła się darmo i oplatnie.
(2070-14-30)

Odpowiedzialny rzadca Drukarni *Józef Łakociński.*